

Będzie więcej dzikich łąk w Katowicach

Zakład Zieleni Miejskiej w Katowicach zaniecha w tym roku koszenia blisko 50 tys. metrów kwadratowych terenów zielonych, żeby dać szansę dziko rosnącym łąkom. Połowę z nich wskazali sami mieszkańcy.

W Katowicach od dwóch lat siejemy łąki kwietne wspólnie z mieszkańców w ramach projektu KAT0obywatel. W tym roku zakwitną na 20 tys. m. kw. terenów. Ale to nie wszystko. łąki można również stworzyć przez ograniczenie koszenia, a to najtańszy sposób, bo w stu procentach polega na siłach natury. Aby utrzymać taką łąkę należy tylko raz w roku ją skosić i wywieźć siano – najlepiej miesiąc przed spadkiem temperatur, tak aby rośliny odrosły na wys. 10-15 cm przed okresem zimowym.

– *W mieście mamy wiele roślin rosnących naturalnie np. podbiał, babka, bluszcz kurdybanek, stokrotki, fiołki czy mniszek lekarski. Szkoda je wykaszać – mówi Magdalena*

Biela, zastępca dyrektora Zakładu Zieleni Miejskiej.- *Raz, że to najprostszy sposób działania proekologicznego, czyli jak najmniej ingerować w naturę. Dwa, że dzięki temu małe zwierzęta, jak jeże czy ptaki, łatwiej znajdują sobie siedliska w mieście. Zgodnie z brytyjskimi badaniami jest ich znacznie więcej w*

*trawnikach wyżej i
rzadziej koszonych – dodaje Biela.*

Przez lata
wzorem trawnika w miastach była jednak krótko wykoszona
murawa. Dlatego wiele
osób nadal preferuje częstsze koszenia, a co za tym idzie
zmiany muszą być
wprowadzane stopniowo. – *Rok temu
zaprosiliśmy więc samych mieszkańców do wskazywania terenów do
niewykaszania i
dostaliśmy kilkanaście propozycji obejmujących łącznie blisko
24 tys. m. kw.
terenów. Drugie tyle wytypował Zakład Zieleni Miejskiej – mówi
Wioleta Niziołek – Żądło, koordynator
projektów społecznych. łącznie dało to **50
tys. m. kw. terenów** (5 hektarów), położonych m.in. w
Katowickim Parku
Leśnym, w parku Murckowskim czy w parku Bolina, a także w
pasach drogowych i w
wielu innych miejscach wskazanych przez mieszkańców w
dzielnicach. Dodatkowo **na wszystkich pasach drogowych ZZM
zmniejszy koszenie o 20 proc.** (cztery
zamiast pięciu koszeń w sezonie), a w okresach suszy i upałów
trawa wszędzie
będzie koszona na wyższą wysokość, żeby nie dochodziło do jej
wypalania.*

Pierwszych efektów należy się spodziewać w pełni lata, ale już
teraz w mieście można zaobserwować niektóre dziko rosnące
kwiaty, takie jak
podbiał czy stokrotki. Łąki nie tylko poprawiają estetykę
miasta, ale także
wzbogacają miejski ekosystem, oczyszczają powietrze i glebę z
zanieczyszczeń,
kumulują wilgoć, dają schronienie pszczołom i innym
zapyłaczom. Łąki mogą się więc stać istotnym elementem

adaptacji miast do zmian klimatu, co wykorzystują dziś miasta na całym świecie.

Warto, by również w przydomowych ogródkach czy na działkach zrezygnować z częstego koszenia trawników a także zakładać kwietne łąki, oszczędzając przy tym wodę i prąd.

Więcej o łąkach w Katowicach można przeczytać tutaj: <http://katoobywatel.katowice.eu/nasze-akcje/>

Źródło: UM Katowice